KRONIKA ZAMKOWA – ROCZNIKI • NR 5 (71)/2018
THE CASTLE CHRONICLES. ANNALS 5 (71)/2018
ISSN 0239-4898

RAPIER Z ORŁEM W KORONIE. UNIKATOWY *PAPPENHEIMER* Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

A RAPIER WITH A CROWNED EAGLE. A UNIQUE PAPPENHEIMER-HILT RAPIER FROM THE ROYAL CASTLE IN WARSAW

Tomasz Mleczek

Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum
e-mail: tmleczek@zamek-krolewski.pl
ORCID: 0000-0003-1621-8314

ABSTRACT

The Royal Castle in Warsaw is in possession of an exquisite duel rapier, with a gilt pappenheimer-hilt decorated with a heraldic motif of a crowned eagle. Its blade was made in the workshops from Solingen or Passau. The two-pierced shell guard with discs (developed at the end of the 16th c.) is characteristic of the Pappenheimer-hilt rapier from the 1st half of the 17th c. The rapier dates back to the last decade of the reign of Sigismund III Vasa or to the reign of Władysław IV. That the rapier was used for duels is borne out by the 126-centimetre long, delicate blade, which is too slender to be used in battle. The heraldic motif on both discs of the hilt guarding the hand makes the rapier a rare copy of a dueling weapon.

KEYWORDS

blade weapons, thrust weapons, rapier, Pappenheimer, fencing, swordplay, duel weapons

Tomasz Mleczek
Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum

RAPIER Z ORŁEM W KORONIE. UNIKATOWY *PAPPENHEIMER* Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

BROŃ BIAŁA – ORĘŻ I SYMBOL

Zamek Królewski w Warszawie przechowuje skromną, ale intrygującą kolekcję broni białej. Na ekspozycji i w magazynach zamkowych znajdują się jedyne w swoim rodzaju egzemplarze uzbrojenia ceremonialnego, osobistego i bojowego – wśród nich rapier, któremu poświęcony jest niniejszy artykuł. Czytelnik znajdzie w nim dokładny opis broni, historię pojawienia się rapierów na ziemiach polskich i mechanizmy recepcji uzbrojenia zachodnioeuropejskiego stosowanego w armii koronnej i litewskiej.

Broń biała to nie tylko oręż wojownika na polu bitwy, lecz także element szeroko pojętej kultury dworskiej, stąd tak dużą wagę przykładano do jej walorów użytkowych i estetycznych – niektóre zachowane egzemplarze to prawdziwe dzieła sztuki. Miecz, szabla, rapier, szpada czy nawet nóż wymagały wysokich umiejętności posługiwania się nimi i odwagi pozwalającej stanąć z przeciwnikiem twarzą w twarz w odległości ostrza. Broń białą traktowano jako przedmiot osobisty – nadawano jej imiona, identyfikowano z nią siłę i przywództwo. Mimo że służyła do pozbawiania życia w okrutny sposób, stała się nieodzownym elementem ceremonii świeckich i obrzędów religijnych – na zawsze zadomowiła się w ceremoniale dworskim i rycie koronacyjnym. Upowszechniła się w kulturze plemion celtyckich, słowiańskich, germańskich i ludów przybyłych z Azji do Europy. Jako symbol siły, męskiej dojrzałości, przynależności do środowiska wojowników była przedmiotem swoistego kultu: ojciec przekazywał ją synowi, władca – następcy.

Najcenniejszymi egzemplarzami broni białej są te, które przypisuje się konkretnym władcom lub bohaterom. W wielu muzeach europejskich znajdują się takie właśnie zabytki z różnych epok: na Wawelu – dwa najcenniejsze eksponaty uzbrojenia zaczepnego w Polsce, czyli szczerbiec i miecz króla Zygmunta Starego, w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – szabla przypisywana królowi Stefanowi Batoremu oraz karabela po królu Stanisławie Leszczyńskim. Zamek Królewski w Warszawie ma w zbiorach miecz insygnialny króla Stanisława Augusta. W wiedeńskim Kusthistorisches Museum znajdują się miecze cesarzy Zygmunta I, Maksymiliana I, Karola V, miecz Przemysła Otokara II, a także miecz Rzeszy. Przykłady można

mnożyć. Jednak gros zbiorów militarnych w muzeach europejskich to anonimowe egzemplarze uzbrojenia zaczepnego. Często eksponaty tego typu, choć niekojarzone z żadną słynną osobą, stanowią frapujący materiał bronioznawczy – ze względu na swoją niepowtarzalność konstrukcyjną, zdobniczą, typologiczną. Takim przypadkiem jest rapier przechowywany w Zamku Królewskim w Warszawie. Jest to rodzaj broni zaliczanej do rapierów typu *pappenheimer*, którym mógłby się posługiwać zasłużony i zamożny oficer gwardii lub regimentów królewskich Zygmunta III bądź Władysława IV. Ma on jednak niepowtarzalną cechę w postaci motywu heraldycznego – ukoronowanego orła w tarczkach jelca. Broń, będąca własnością Fundacji Zbiorów im. Ciechanowieckich o sygnaturze ZKW-dep.FC/200, została wykonana w 1. połowie XVII w. w Solingen bądź Pasawie.

OD MIECZA DO RAPIERA – RYS HISTORYCZNY

Rapier to broń biała, która wywodzi się bezpośrednio od miecza, ale jest od niego delikatniejsza, ma głownię przeznaczoną do cięć i pchnięć lub tylko do pchnięć, służy do celów wojskowych, pojedynkowych i cywilnych. Rapier wyparł z uzbrojenia zaczepnego miecz jednoręczny w zachodniej Europie już w 1. połowie XVI stulecia. Na ziemiach polskich nie zrobił on aż takiej kariery – do połowy XVI w. przegrywał z mieczem i szablą, a w kolejnych latach XVI w. prym wśród broni białej wiodła szabla.

Od początków XVI stulecia w walkach z Mołdawianami uczestniczyły oddziały litewskie, ruskie i serbskie, a także węgierskie. W szeregach jazdy potocznej Jana Tworowskiego i Stanisława Lanckorońskiego w latach 1511–1512 służyli żołnierze mołdawscy, raccy i kozaccy[1]. Funkcjonowanie w armii koronnej ludzi z pogranicza turecko-tatarskiego wpływało na model uzbrojenia wojsk polskich, szczególnie w formacjach jazdy. Nie dziwi zatem, że wschodni model uzbrojenia i wschodnie metody walki dominowały w staropolskiej sztuce wojennej tego okresu nad wpływami zachodnioeuropejskiej sztuki wojennej.

Polska taktyka czerpała wzorce ze wschodniej i południowo-wschodniej sztuki wojennej. Ale także recepcja sztuki wojennej z zachodniej Europy, której główne siły polityczne i militarne od końca XV do połowy XVI stulecia były zaangażowane na Półwyspie Apenińskim, miała znaczący wpływ w 1. połowie XVI w. na model uzbrojenia na terenie Korony. Końcowe lata rządów Jana Olbrachta, krótki okres sprawowania władzy królewskiej przez Aleksandra Jagiellończyka i panowanie Zygmunta Starego to czas intensywnego rozwoju nowożytnej sztuki wojennej w Europie związany z wprowadzeniem nowych rodzajów uzbrojenia zaczepnego i ochronnego oraz stworzeniem formacji posługujących się owym nowoczesnym orężem.

Okres ten można bez wątpienia nazwać czasem narodzin staropolskiej sztuki wojennej. Zachodnioeuropejskie środki prowadzenia wojny łączyły się ze sposobami walki typowymi dla ziem Korony i Litwy, a także zapożyczonymi od wschodnich przeciwników, z którymi przyszło się zmagać Królestwu Polskiemu pod koniec XV i w 1. połowie XVI stulecia. Osmoza wzorców wojsko-

---

[1] Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Wojskowego, oddział 85, nr 10, 11; *ibidem*, Archiwum Skarbu Koronnego, oddział 1; *ibidem*, Rachunki Królewskie, nr 42.

wości wschodniej i zachodniej stworzyła unikatowy w Europie system sztuki wojennej. Obok tatarskich metod szybkich rajdów bez uzbrojenia ochronnego z łukiem w ręku na równi sprawdzały się przełamujące uderzenia ciężkiej jazdy kopijniczej, manewry piechoty jako samodzielnej formacji używającej jedynie broni drzewcowej i białej wzorem niemieckich landsknechtów, brawurowe szarże średniozbrojnej husarii, celny ogień z broni palnej oddziałów pieszych, działania artylerzystów wyszkolonych na wzór włoski i niemiecki, wreszcie niekonwencjonalne sztuczki wojenne wojsk inżynieryjnych. Sprowadzane z Zachodu uzbrojenie ochronne i zaczepne, posługiwanie się wyszkolonymi niemieckimi żołnierzami, korzystanie ze strategicznych i taktycznych doświadczeń wojen włoskich znalazły miejsce w kształtującej się staropolskiej sztuce wojennej. Skuteczność metod prowadzenia wojny wypracowanych na teatrze wojen włoskich wpłynęła pozytywnie na recepcję zachodnioeuropejskiej sztuki wojennej w Polsce za panowania Stefana Batorego i Wazów.

Rapier występuje na ziemiach polskich właśnie od 1. połowy XVI w. Wraz z przybyciem królowej Bony na dworze w Krakowie pojawiła się oprócz włoskiej kuchni także włoska broń. Mieszkańcy Italii jako jedni z pierwszych w Europie posługiwali się rapierem i to tamtejszym mistrzom fechtunku zawdzięczamy traktaty szermiercze kodyfikujące sztukę władania nim[2]. W latach 1506–1574 w wojsku koronnym służyło 200 Włochów[3], którzy prawdopodobnie posługiwali się włoskim uzbrojeniem. Omawiany typ broni czasem znajdował się w wyposażeniu oddziałów mających bezpośrednią styczność z zachodnią sztuką wojenną, walczących z przeciwnikiem uzbrojonym na wzór zachodni – niemiecki, włoski czy hiszpański; w rejestrze popisowym pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1565 r. odnotowano obok wyposażenia husarskiego i kozackiego również ekwipunek kaszubski, w którym uzbrojenie zaczepne stanowiły pistolety, miecze i rapiery właśnie[4]. Krótki okres panowania Henryka Walezego (11 maja 1573 r. – 18 czerwca 1574 r.) to także czas, kiedy na polskim dworze można było spotkać rapier. Od 1587 do 1668 r. na polskim tronie zasiadała dynastia Wazów. W tym okresie rapier zdobył większą popularność. Wpłynęły na to zarówno zwyczaje władców ubierających się na modłę zachodnioeuropejską, jak i wyposażenie żołnierzy cudzoziemskiego autoramentu, którzy w XVII w. znaleźli się na polskim żołdzie.

W XVI stuleciu powstały pierwsze podręczniki dotyczące walki rapierem autorstwa takich mistrzów, jak Achille Marozzo[5], Camillo Agrippa[6], Giacomo di Grassi[7], Jeronimo Sanchez de Carranza[8], Ridolfo Capo Ferro da Cagli[9], Salvator Fabris[10], Nicoletto Giganti[11], Michael

---

2 W 1533 r. w Rzymie ukazała się książka zawierająca 55 miedziorytów autorstwa Michała Anioła, wydana *con privilegio di N. Signore Papa Giulio III*, jej autorem był znakomity szermierz, architekt, inżynier i matematyk Camillo Agrippa, C. Agrippa, *Trattato Di Scientia d'Arme, con un Dialogo di Filosofia*, Roma 1553.

3 M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. 2, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012, s. 53.

4 *Ibidem*, s. 43.

5 A. Marozzo, *Opera Nova*, Modena 1536.

6 Agrippa, *op.cit.*

7 G. di Grassi, *Ragione di adoprar sicuramente l'Arme,* Venezia 1570.

8 J.S. de Carranza, *De la Filosofía de las Armas y de su Destreza y la Aggression y Defensa Cristiana*, Madrid 1612.

9 R. Capo Ferro da Cagli, *Gran Simulacro dell'arte e dell'uso della Scherma*, Siena 1610.

10 S. Fabris, *Lo Schermo, overo Scienza d'Arme*, Copenhagen 1606.

11 N. Giganti, *Scola, overo, teatro: nel qual sono rappresentate diverse maniere, e modi di parare et di ferire di spada sola, e di spada e pugnale*, Venezia 1606.

Hundt[12] czy George Silver[13]. Żeby dokładnie zrozumieć, dlaczego miecz zastąpiono rapierem, należy przyjrzeć się bliżej ewolucji uzbrojenia i sztuki wojennej, jaka miała miejsce ok. 1500 r. Wzrost znaczenia broni palnej ręcznej i artylerii w XVI w. spowodował konieczność rezygnacji ze starego średniowiecznego sposobu prowadzenia wojen. Ciężkozbrojne rycerstwo posługujące się techniką szarży przełamującej przestało być odporne na ogień broni palnej i na taktykę stosowaną przez piechotę, która używała broni drzewcowej, białej i palnej. Żołnierz na polu walki musiał być bardziej mobilny, co wiązało się z redukcją uzbrojenia ochronnego, a to z kolei pociągnęło za sobą przekształcenie ciężkiej broni białej, jaką był miecz, w rapier – lżejszy i bardziej przydatny w walce z przeciwnikiem o ograniczonym uzbrojeniu ochronnym.

W epoce cinquecenta miecza jednoręcznego używano jako broni osobistej. Jego standardowa długość to 95–100 cm, a waga 1–1,5 kg. Ponieważ miecz był naturalnym wyposażeniem rycerza, dlatego popisy wojsk z XV i XVI w. raczej nie wspominają o nim w przypadku kopijników i konnych strzelców, znacznie częściej jest on wymieniany w popisach rot pieszych – np. z lat 1471[14] i 1552[15]. Nie było konkretnej szkoły walki mieczem jednoręcznym bez tarczy. Traktaty z XV i XVI w. ilustrują system walki bronią jednoręczną bez użycia tarczy, ale z zastosowaniem korda lub tasaka o jednosiecznej głowni i delikatnej krzywiźnie, która pozwala wykorzystać techniki szablowe. Jak już wspomniano, miecz jednoręczny w formie średniowiecznej nie był bronią skuteczną bojowo w końcu XV w. Nieduża waga nie pozwalała na wykonywanie ataków przełamujących uzbrojenie ochronne, a rozpowszechniony od połowy XV stulecia styl walki w Europie traktował ten miecz jako broń użytkowo drugorzędną.

Miecz jednoręczny składał się z głowni, jelca, rękojeści i głowicy. Czasami do jelca dodawano taszkę – blaszkę lub twardą tłoczoną skórzaną tarczkę, która zapobiegała dostawaniu się wilgoci do pochwy. Głownie mieczy jednoręcznych z XVI stulecia przeważnie były węższe od głowni mieczy z początków XV w. i tworzyły igłę przeznaczoną głównie do zadawania sztychów. Jednak stosowano też wtedy miecze jednoręczne o głowniach sieczno-kolnych. Przykładem takiej broni są dwa miecze ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie[16] (nr inw. 38384x) oraz miecze z Landeszeughaus Graz[17]. Podobnie rzecz się ma z mieczami długimi – półtorarocznymi – ze zbiorów Ermitażu (nr inw. b.402; Z.O.4567; Z.O 8122; B.532; Z.O 6821; Z.O4225)[18] czy zabytkami znajdującymi się w zbrojowni Pałacu Dożów w Wenecji[19].

---

12 M. Hundt, *Ein new Kůnstliches Fechtbuch im Rappier*, Leipzig 1611.

13 G. Silver, *Paradoxes of Defence*, London 1599.

14 *Popis roty pana Marka z 1471 r*, w: K. Górski, *Historya piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 209–220.

15 *Popis roty pana Wielogłowskiego z 1552 r.,* w: Górski, *op.cit.*, s. 226–228.

16 Głownia długości 100 cm, soczewkowata w przekroju, symetrycznie zwężająca się ku centrycznemu sztychowi. Jelec S-kształtny (ułożony horyzontalnie), z wąsami i rozszerzonymi końcówkami ramion. Od strony zewnętrznej zdwojone boczne obłęki, przy czym dolny łączy się z końcami ramion oślej podkowy obejmującej podkrzyże. Od strony wewnętrznej półokrągły pręt stanowiący oparcie dla kciuka i trzy boczne obłęki rozchodzące się promieniście. Głowica owalna, masywna. Trzon rękojeści oprawiony w skórę, półtoraroczny, ze zgrubieniem pośrodku. Długość całkowita 122 cm.

17 P. Krenn, *Schwert und Spiess Landeszeughaus Graz*, Graz 1997, s. 23, il. 14, 17.

18 *101 arcydzieł dawnych mistrzów XV–XVIII wieku. Uzbrojenie – broń – tapiserie,* Malbork 2002, s. 122–127, il. 80–87.

19 P. Delorenzi, *The Armoury in the Doge's palace*, Venezia 2012, s. 11.

W ostatniej ćwierci XV w. wyewoluował miecz jednoręczny z jelcem wzbogaconym o pojedynczy – bądź podwójny – półpierścień biegnący w stronę ostrza, tworzący tym samym swoiste *ricasso* (podkrzyże) dla jednego palca[20]. Taka konstrukcja rękojeści była sygnałem nadejścia nowego rodzaju broni i przekształcenia miecza jednoręcznego w mieczorapier, a później – rapier. Podobne konstrukcyjnie oprawy stosowano w XVI w. w mieczach długich, które tak jak rapier służyły do pchnięć i cięć. Głownia tego typu miecza była wąska, o typowym charakterze kolnym, jednak jej masa pozwalała na zadawanie cięć[21].

Mieczorapier bronioznawcy nazywają także mieczem kawaleryjskim[22]. W latach 60. XV stulecia na Półwyspie Iberyjskim powstał model rękojeści (w mieczu jednoręcznym) o bardziej rozbudowanej formie od klasycznego jelca krzyżykowego, dzięki której można było przełożyć palec nad jelcem i zwiększyć tym samym precyzję w operowaniu bronią. W latach 30. XVI w. zaczęto rozbudowywać rękojeść broni, by coraz bardziej zasłaniała rękę szermierza. Do obłęków bocznych dodano obłęk pionowy lub zęby[23]. W Hiszpanii broń tego typu nazywano mieczem do rabunku – *espadas roperas*[24]. Ten sam typ miecza jednoręcznego we Francji już w 1474 r. określony został jako *la rapiere*[25]. Do lat 30. XVI w. terminem tym określano miecz osobisty lekki o wąskiej głowni, stosowany jako codzienna broń uzupełniająca cywilny strój, a nie jako miecz bojowy. Coraz częściej przy jelcach broni jednoręcznej zaczynały pojawiać się pierścienie dodatkowo chroniące dłoń[26]. Kolejną fazą rozbudowy rękojeści było dodanie pierścienia przy jelcu, następnie dwóch pierścieni przy jelcu zagiętym w górę, a w końcu kabłąka pionowego[27]. W ikonografii zachodnioeuropejskiej związanej z Półwyspem Iberyjskim spotykamy przedstawienia tego typu miecza – choćby na obrazie hiszpańskiego malarza Bartolomé Bermeja z ok. 1470 r. (National Gallery w Londynie). Archanioł Michał wznosi do ciosu miecz kawaleryjski i przekłada palec nad jelcem, chowając go jednocześnie pod obłęk pierścieniowy. Drugie przedstawienie miecza kawaleryjskiego – ze znacznie późniejszego okresu – można znaleźć na portrecie cesarza Karola V autorstwa Tycjana. Władca ma przy boku miecz, którego rękojeść posiada wyraźny kabłąk.

Pierwsze rapiery z XVI w. mają głownie o charakterze sieczno-kolnym oraz rękojeść o bardziej skomplikowanej konstrukcji niż rękojeść miecza. Rapier przez cały wiek XVII na zachodzie Europy funkcjonował jako broń bojowa, pojedynkowa i osobista. Formy rapierów XVII-wiecznych stanowiły bezpośrednią kontynuację ich XVI-wiecznych poprzedników. Głownie o charakterze sieczno-kolnym i kolnym kuto m.in. w takich ośrodkach mieczowniczych, jak Mediolan, Toledo, Solingen, Brescia, Bergamo, Monachium, Berlin, Wiedeń, Londyn,

---

20 E. Wagner, *Hiess- und Stichwaffen*, Prag 1975, s. 62, il. 18, 19.

21 C. Blair, *European and American Arms*, London 1962, s. 7.

22 M. Cieśla, *Broń renesansowa na Śląsku,* Racibórz 2008, s. 43.

23 E. Oakeshott*, European Weapons and Armour. From the Renaissance to the Industrial Revolution*, Woodbridge 1980, s. 136.

24 Cieśla, *op.cit.*, s. 43.

25 Oakeshott, *op.cit*, s. 136.

26 Wagner, *op.cit.*, s. 63.

27 Oakeshott, *op.cit.*, s. 137.

Birmingham, Sheffield i Wira[28]. Utarł się zwyczaj podpisywania kling nazwiskiem wytwórcy i miejscem wykonania. Napis biegł w środku zbrocza. Niektóre głownie – tak jak w przypadku tytułowego zabytku – oznaczano jedynie markami miejskimi i warsztatowymi. Klingi rapierowe z reguły miały przekrój rombowy, wielokątny, rzadziej soczewkowaty, zdarzały się w nich zbrocza pojedyncze, podwójne, niekiedy formy asymetryczne. Gotowe głownie dawano do oprawy w odrębnych warsztatach, gdzie podczas produkcji egzemplarzy luksusowych niejednokrotnie korzystano z pomocy złotników. Typologia rapierów opiera się na kształcie rękojeści i jej elementach składowych, jednak należy zdawać sobie sprawę, że jest to kryterium niewystarczające, gdyż broń służąca do walki powinna być klasyfikowana głównie pod względem sposobu użycia[29].

W XVI w. rapier to przede wszystkim broń osobista o charakterze dekoracyjnym (z możliwością zastosowania bojowego) lub pojedynkowym. W warunkach wojennych korzystano z rapierów o masywnych głowniach, przypominających ze względu na sposób użycia bardziej miecz lub pałasz niż rapier pojedynkowy o smukłej głowni przekraczającej 120 cm. W egzemplarzach bojowych jedynie oprawa pozostawała rapierowa. W XVII stuleciu najbardziej popularnym typem rapiera używanym na polu bitwy był *pappenheimer*, który dzięki bardzo dobrej konstrukcji zyskiwał na popularności także jako broń osobista i pojedynkowa. Egzemplarze bojowe rapierów typu *pappenheimer* miały znacznie masywniejsze głownie od osobistych i pojedynkowych.

PAPPENHEIMER Z ORŁEM W KORONIE

Fundacja Zbiorów im. Ciechanowieckich przy Zamku Królewskim w Warszawie – Muzeum jest właścicielem wysokiej klasy rapiera (il. 1) z głownią wyprodukowaną w Solingen – mniej prawdopodobne, by głownia pochodziła z Pasawy[30]. Jest to broń luksusowa[31] – jednak nie powstała w warsztatach najsłynniejszych mistrzów i ma zbyt skromny wygląd, aby być orężem królewskim, królewiczowskim lub książęcym. Takie egzemplarze cechują znacznie bardziej skomplikowane w konstrukcji głownie z sygnaturami i podpisami mistrzów oraz bogatsze oprawy z elementami snycerki w metalu i drogimi kamieniami. W zachodnioeuropejskich, amerykańskich[32] i polskich[33] zbiorach znajdują się tego typu okazy rapierów sygnowane przez

---

28 Z. Żygulski jun., *Broń w dawnej Polsce*, Warszawa 1975, s. 218.

29 Toteż klasyfikacja Heriberta Seitza straciła dziś na aktualności, H. Seitz, *Blankwaffen*, t. 2, Braunschweig 1968, s. 27, il. 16.

30 Na początku XVII w. w Pasawie był czynny zawodowo Reifers Harmann, który posługiwał się także znakiem wilka pasawskiego.

31 Rapiery bojowe, zwłaszcza używane przez prostych żołnierzy, nie miały dekoracji, nie wykonywano ich też z drogich kruszców. Przy produkcji luksusowego egzemplarza mieczownik współpracował ze złotnikiem. Rękojeści rapierów często były złocone np. (egzemplarz z ZKW), srebrzone, nabijane szlachetnym metalem, dekorowane drogimi kamieniami, emaliowane, niellowane, kameryzowane, nieraz pokrywały je płaskorzeźby wykonane w żelazie.

32 Metropolitan Museum of Art, rapier produkcji Mevesa Bernsa, 1610–1620, nr akcesji 1973.27.5.

33 Muzeum Narodowe w Kielcach, rapier produkcji Mevesa Bernsa, typ *pappenheimer*, XVI/XVII w., nr inw. MNKi/B/85; Muzeum Narodowe w Krakowie, zbiory Czartoryskich, rapier sygnowany przez Francisca Ruiza, XVII w., nr inw. XVI-10; Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie: rapier sygnowany przez Antonia Piccinina,

1. Rapier produkcji niemieckiej – Solingen, 1. poł. XVII w., Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Fundacja Zbiorów im. Ciechanowieckich, ZKW-dep.FC/200. Fot. A. Ring, L. Sandzewicz / Rapier, German manufacture, Solingen, 1st half of 17th c., Royal Castle in Warsaw – Museum, The Ciechanowiecki Foundation, ZKW-dep.FC/200. Photo A. Ring, L. Sandzewicz

najlepszych XVI- i XVII-wiecznych mistrzów: toledańczyków – Juliana del Reya, Tomása de Ayali, Alonsa de Sahaguna, Francisca Ruiza, Pedra de Monte; mieczowników z Solingen: Heinricha Cola, Petera Municha, Johannesa Wundesa, Batholomeusa (Mevesa) Bernsa; włoskich mistrzów: braci Antonia i Federica Piccino z Mediolanu, Andrea z Belluno i Giandonata Ferrary.

Motyw ukoronowanego orła może wskazywać, że rapier wykonano na zamówienie wysokiego oficera regimentów królewskich Zygmunta III czy Władysława IV albo osoby związanej bezpośrednio z królem. Mniej prawdopodobne, by broń powstała na zamówienie któregoś z wymienionych wyżej władców jako broń osobista lub prezent dla zasłużonego oficera. Tytułowy egzemplarz jest fenomenem na skalę europejską w dziedzinie bronioznawstwa, gdyż przedstawienia heraldyczne na tarczkach broni pojawiają się zdecydowanie później (pod koniec XVII i w XVIII w.). Dziś bardzo ryzykowne byłoby postawienie kategorycznej tezy związanej z motywem heraldycznym znajdującym się na tarczkach jelca. Oczywiście sam rapier ze względu na głownię z sygnaturą jednego z warsztatów z Solingen należy kojarzyć z kulturą niemiecką, jednak jednoznaczne przypisanie herbu do tradycji niemieckiej bądź polskiej nie jest w tej chwili możliwe. Można jedynie przytoczyć herby, do których motyw heraldyczny z tarczek rapiera jest formalnie zbliżony: herb Korony, herb Małopolski, jedna z wersji herbu województwa śląskiego[34], herb województwa gnieźnieńskiego[35], herb województwa krakowskiego[36], herb księcia cieszyńskiego Adama Wacława (według monety z 1611 r.)[37], herb księstwa raciborskiego[38].

Podobny rapier w typie *pappenheimer* został uwieczniony na portrecie królewicza Władysława Wazy wykonanym w warsztacie Rubensa w 1624 r. (depozyt nowojorskiego Metropolitan

2. połowa XVI w., nr inw. 390x; rapier wykonany przez Pedra de Monte, nr inw. 385x; rapier produkcji Tomása de Ayali, nr inw. 462x.

34 Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Gabinet Genealogiczno-Heraldyczny, Archiwum Adama Heymowskiego, Rola herbowa, Herby księstw, ziem i województw, pudło 2, fiszka 128.

35 *Ibidem*, pudło 3, fiszka 10.

36 *Ibidem,* fiszka 18.

37 Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Gabinet Genealogiczno-Heraldyczny Archiwum Adama Heymowskiego, Herby księstw, ziem i województw, pudło 2, fiszka 221.

38 *Ibidem*, fiszka 231.

Museum of Art w Zamku Królewskim na Wawelu). Oczywiście nie należy utożsamiać go z obiektem z Zamku Królewskiego w Warszawie, choć niektóre elementy oprawy – tarczki ażurowe, jajowate ozdobniki kabłąków jelca – są niemal identyczne. Rapiery typu *pappenheimer* były bardzo popularne w Europie Zachodniej w 2. i 3. dekadzie XVII w., stanowiły zarówno luksusowe uzbrojenie osobiste władców, przedstawicieli elit politycznych i wojskowych, jak i zwykły oręż żołnierzy w formach bojowych.

Ażurowy motyw tarczki rapiera znajdującego się na portrecie królewicza Władysława Wazy należy raczej porównać do tarczki rapiera z Zamku Królewskiego na Wawelu (nr inw. 4227), na którego głowni znajduje się podobizna króla Władysława IV, lub do tarczek rapiera z Muzeum Narodowego w Kielcach – dzieła Mevesa Bernsa, które datuje się na ok. 1600 r. (nr inw. MNKi/B/85)[39]. Można też go zestawić z rapierem z Muzeum Wojska Polskiego wyprodukowanym przez Antonia Piccinina w 2. połowie XVI w.[40] (nr inw. 390x) albo z rapierem przygotowanym w 1620 r. dla elektora brandenburskiego Jerzego Wilhelma Hohenzollerna przez Clemensa Horna w Solingen[41].

Głownia krakowskiego egzemplarza broni ma na awersie wizerunek Władysława IV z napisem *Vladislavus Sigismundus Dei Gracia Rex Poloniae*, na rewersie zaś – podobiznę Fryderyka Henryka Orańskiego (napis: *Fidericus Henricus Dei Gracia Dux Nassau*). Zabytek z Wawelu to rapier przeznaczony do użytku osobistego; jego głownia szlifowana jest w ość, oprawa zaś wykonana ze stali trawionej z pozostałością złoceń, zgodnie z tendencją końca XVI w. Floralne dekoracje na oprawie zdradzają charakter późnomanierystyczny. Jelec esowaty z pojedynczym obłękiem pod oślą podkową, nad obłękiem u góry oślej podkowy tarczka o charakterze ażurowym z regularnym wzorem z gwiazd i krzyżyków lub kwadrifoliów, chroniąca dłoń. Na *ricasso* widnieje punca mieczownica nieznanego zakładu (prawdopodobnie niemiecka lub hiszpańska). Ten regularny wzór tworzący ażur tarczki znacznie bardziej przypomina ażur tarczki rapiera z portretu królewicza Władysława Wazy niż ażur powstały po wycięciu orła heraldycznego

---

39 R. de Latour, *Broń. Katalog zbiorów*, Kraków 1981, s. 36–37. Bardzo podobny rapier opisany jest przez Eduarda Wagnera, Wagner, *op.cit.*, s. 72, il. 30; *Waffen aus Vier Jahrhunderten. Europäische und orientalische Waffen aus der Sammlung des Nationalmuseums Kielce. Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, kat. wyst., red. R. de Latour, J. Główka, Höxter 1999, il. III.

40 Rapier wykonano w jednym z najznakomitszych włoskich warsztatów produkujących broń białą sieczną – w mediolańskiej pracowni Antonia Piccinina (1509–1589). Tradycję kontynuowali jego synowie Federico i Lucio, którzy produkowali broń w 1. połowie XVII w. Oprawa rękojeści krzyżowo-kabłąkowo-tarczowa; krzyż jelca w kształcie litery S, tylny koniec ostro zagięty do dołu; końcówki ramion wyprofilowane w „zęby". Z nasady wyprowadzony pionowy półokrągły kabłąk (niepołączony z głowicą), którego zawinięty koniec tworzy kółko; w połowie długości kabłąka wyprowadzono dwa boczne kabłąki łączące się z tylnym ramieniem jelca. Od bocznych kabłąków odchodzą obłęki, które poprzez pionową poprzeczkę łączą się z oprawami tarczek. Tarczka od strony zewnętrznej wyrwana z oprawy, wewnętrzna ażurowa, z otworami wycinanymi w motyw kwiatowy. Z nasady wyprowadzona jest ponadto ośla podkowa obejmująca *ricasso* (podkrzyże) i łącząca się przy końcu z bocznymi obłękami i oprawami tarczek. *Ricasso* – dł. 4 cm, szer. 0,9 cm, na płaszczyznach sygnatury producenta: na wewnętrznej *ANTONIO / *PICCININO oraz marka w postaci bramy miejskiej pod koroną, na zewnętrznej powtórzona jedynie marka. Trzon rękojeści drewniany, opleciony naprzemiennie stalowym i mosiężnym skręcanym drutem. Z drutu wykonany jest też dodatkowy wzmacniający pierścień umieszczony tuż pod głowicą (podobny znajdował się też pierwotnie zapewne przy nasadzie). Głowica gruszkowata, żłobkowana na całej powierzchni, zakończona guzem-nakrętką mocującą rękojeść. Głownia romboidalna w przekroju, symetrycznie zwężająca się na całej długości, zakończona ostrym sztychem. Wymiary: dł. 122 cm, dł. głowni 99,6 cm, szer. głowni (tuż za *ricasso*) 2,3 cm.

41 H. Müller, H. Kölling, *Europäische Heis und Stichwaffen*, Berlin 1981, il. 103.

na tarczce rapiera z Zamku Królewskiego w Warszawie. Rapier wawelski należy datować na lata 1632–1647, choć cechy konstrukcyjne broni sugerują, że oprawa może być starsza od głowni lub grawerunki przedstawiające Władysława IV i Fryderyka Henryka wykonano później niż sam oręż, którego konstrukcja wskazuje na koniec XVI lub początek XVII w.

2. Rękojeść rapiera typu *pappenheimer*, fragment il. 1 / Hilt of the Pappenheimer rapier, fragment of ill. 1

Rapier z Zamku Królewskiego w Warszawie ma wszelkie cechy broni typu *pappenheimer*[42]. Rękojeść zamknięta krzyżowo-koszowo-tarczowo-kabłąkowa[43] (il. 2), o genezie z końca XVI stulecia, ale charakterystyczna dla rapiera typu *pappenheimer* z 1. połowy XVII w. Taki sam typ rękojeści o nieco bardziej rozbudowanych tarczkach (zbliżonych do klasycznego kosza) i systemie kabłąków ma rapier typu *pappenheimer* z Muzeum Narodowego w Kielcach. Jelec broni z Zamku Królewskiego w Warszawie jest złocony i wykonany z żelaza z pręta czworogrannego (jak jelec zabytku z Kielc) techniką mieszaną: kabłąki i obłęki kute i zgrzewane z odlewanymi ażurowymi elementami zdobniczymi w kształcie jajowatym[44]. Znajdują się one na końcach jelca krzyżykowego na końcu kabłąka i w jednej trzeciej jego długości. Ramiona krzyża zawinięte – ramię zewnętrzne w dół, ramię wewnętrzne w górę. Taki kształt ramion jelca krzyżowego pojawił się już w XVI stuleciu i funkcjonował także w wieku XVII. Spod jelca krzyżykowego wychodzi czworokątny – tak jak reszta elementów jelca – kabłąk. Otaczają go dwa obłęki boczne, które biegną od dalszego ramienia jelca (na wysokości jego połowy) i łączą się z kabłąkiem w dwóch trzecich jego długości (tuż przed połączeniem z jajowatym elementem zdobniczym), tworząc w ten sposób kosz[45] (il. 3). Jelec krzyżykowy o długości 23 cm z wąsami zachodzącymi na

---

42 Rapier, zwany przez bronioznawców *pappenheimerem,* zawdzięcza nazwę Gottfriedowi Heinrichowi Pappenheimowi, marszałkowi polnemu Świętego Cesarstwa Rzymskiego, wodzowi z czasów wojny trzydziestoletniej. Służył on też w polskiej kawalerii, gdzie poznał zalety szarży z użyciem białej broni. Na podstawie tych doświadczeń zbroił jazdę w skuteczną broń do walki kawaleryjskiej. Nazwany od jego nazwiska rapier był długi, o głowni sieczno-kolnej. Niektóre rapiery typu *pappenheimer*, używane w trakcie wojny trzydziestoletniej, mierzyły nawet ponad 120 cm, a ich waga znacznie przekraczała kilogram, np. egzemplarz używany przez Gustawa Adolfa, z którym król zginął pod Lützen, ważył ok. 1,2 kg.

43 Wagner, *op.cit.*, s. 75, il. 32.

44 Tego typu elementy pojawiają się również w rapierach z końca XVI i początku XVII w. o mniej rozbudowanym jelcu, np. rapiery z Wallace Collection, nr inw. A 597 i P. 4-1948 XVI/XVII w, za: T. Capwell, *Masterpieces of European Arms and Armour In the Wallace Collection*, London 2011, s. 185; rapier z Solingen, koniec XVI w.; A. Nadolski, *Polska broń biała*, Wrocław 1984, il. 53.

45 W. Kwaśniewicz, *1000 słów o broni białej i uzbrojeniu ochronnym*, Warszawa 1981, s. 146–148.

3. Rękojeść rapiera zaprezentowanego na il. 1 / Rapier hilt, fragment of ill. 1

4. Ośla podkowa i *ricasso* zaprezentowanego na il. 1 / Quillon block and *ricasso*, fragment of ill. 1

głownię jest esowato wygięty (dalsze ramię w dół, bliższe w górę) i stanowi bazę konstrukcyjną dla kabłąka, obłęków i oślej podkowy[46], która występuje tu w formie dwóch spłaszczonych pierścieni zachodzących na ostrze i tworzących ricasso[47] o długości 5,5 cm i szerokości 1,8 cm, idealne do przełożenia palca wskazującego nad jelcem krzyżowym (il. 4). Taki chwyt ułatwiał kontrolę i prowadzenie broni podczas walki, przydawał ruchom precyzji i nie pozwalał na wytrącenie oręża z ręki.

Kosz jelca od góry zamykają dwie ażurowe okrągłe tarczki z motywem ukoronowanego orła (il. 5), połączone w jednej części z oślą podkową, z drugiej zaś strony z obłękami na wysokości jelca krzyżykowego. We wnętrzu tarczek znajduje się ukoronowany orzeł wykonany techniką repusowania. Tarczki wypełnione wizerunkiem orła doskonale chronią dłoń przed pchnięciami i cięciami. Jelec krzyżykowy, kabłąk i tarczki, choć z pozostałościami złoceń i ażurowymi fragmentami, poziomem skomplikowania wykonania odbiegają od rapierów, które pochodzą z najlepszych europejskich warsztatów i znajdują się w polskich i zagranicznych zbiorach. Jednak staranność wykonania ozdobników oraz złocenie całego jelca, tarczek, kabłąka i głowicy świadczą o dużej wartości rapiera z Zamku Królewskiego w Warszawie.

Otwór w jelcu na głownię sugeruje znacznie masywniejsze ostrze niż jest aktualnie zakute. W większości zachowanych rapierów typu *pappenheimer* o zastosowaniu bojowym głownie mają charakter sieczno-kolny i są znacznie masywniejsze niż ta w egzemplarzu z Zamku Królewskiego w Warszawie. Fragment trzpienia głowni, widoczny w prześwitach kulistej, lekko spłaszczonej, ażurowej głowicy, ma 3 cm długości. Okładzina na 10-centymetrowym trzpie-

---

46 Charakterystyczny poziomy obłęk w formie zbliżonej do kształtu podkowy, ochraniający palce szermierza ułożone na tępej części głowni (*ricasso*).

47 Tępy fragment głowni na początku zastawy, występujący w mieczach dwuręcznych, rapierach i szpadach. W przypadku broni typu rapier i szpada służyło do uchwycenia broni poprzez przełożenie palca wskazującego – bądź wskazującego i środkowego – ponad krzyżem jelca. Palce były chronione dwoma obłękami bocznymi tworzącymi oślą podkowę lub przez kosz, którego dno znajdowało się na wysokości *ricasso*. W przypadku rapiera z Zamku Królewskiego w Warszawie mamy obie te ochrony.

niu jest wykonana z drewna wiśniowego, spiralnie karbowana, zdobiona w karbach skręcanym drutem mosiężnym, a u styku z jelcem i głowicą – drutem miedzianym. Należy sądzić, iż oryginalny oplot druciany pokrywający całą część drewnianą rękojeści się nie zachował. Głowni rapierów – szczególnie egzemplarzy luksusowych – nie okładano surowym drewnem, zawsze okręcano je drutem, by poprawić uchwyt rękojeści i nadać jej efektowny wygląd. Drewniane okładziny podczas wielokrotnego używania broni stałyby się śliskie i niewygodne dla ręki. Całość oprawy od tarczek do zakucia trzpienia na głowicy ma długość 20,5 cm.

5. Tarczki z motywem heraldycznym, fragment rapiera zaprezentowanego na il. 1 / Discs with a heraldic motif, fragment of ill. 1

Modele opraw rapierów wyewoluowały w XVI stuleciu – te, które pojawiły się w wieku XVII, np. typu *pappenheimer*, były ich bezpośrednimi następcami. W przypadku rapiera z Zamku Królewskiego w Warszawie widać to bardzo wyraźnie. Jelec krzyżowy o zagiętych ramionach, mający kabłąk pionowy i dwa boczne obłęki połączone z kabłąkiem, uzupełniono o tarczki. Dzięki temu zabiegowi broń stała się bezpieczniejsza dla szermierza. Oczywiście bardziej zabudowane rękojeści rapierowe świadczą także o zmianach w fechtunku rapierowym, jakie pojawiły się w XVII w.

Tarczki w rapierach typu *pappenheimer* mogą przyjmować formę szczątkową – wtedy mamy do czynienia z rapierem obłękowym; mogą też być tak duże, że broń w zasadzie przypomina rapier dzwonowy, np. egzemplarz ze sztokholmskiej Livrustkammaren wykonany w Solingen ok. 1620 r. przez Johna Beugela dla Erika Dahlberga (nr inw 5077). Charakterystyczna jest perforacja tarczek – być może w celu zmniejszenia wagi lub, co bardziej prawdopodobne, ze względu na funkcję dekoracyjną. *Pappenheimer* to rapier zdecydowanie o cechach bojowych, przeznaczony do walki na polu bitwy. Często do oprawy kosza – charakterystycznej dla tego typu broni – domontowywano ciężkie głownie, pośrednie między głowniami rapiera a miecza, np. jak w rapierze, z którym zginął Gustaw Adolf w bitwie pod Lützen. Nie jest to jednak zasadą, czasem podobnie oprawiano głownie wręcz filigranowe (pojedynkowe) – jak w przypadku zabytku z Zamku Królewskiego w Warszawie czy rapiera figurującego w katalogu militariów aukcji Hermann Historica z 2018 r. pod nr 5115[48]. Nieraz wyposażano lekkie rapiery obłękowe w niewielkie tarczki.

Kształt głowni rapiera z Zamku Królewskiego w Warszawie sugeruje, że jest ona przeznaczona do pchnięć – jej wąski profil bez problemu mógłby się zmieścić między obłękami a jelcem krzyżykowym, co spowodowałoby ranę na dłoni szermierza i wykluczenie go z walki. W XVII w. rapiery w szczególności osobiste i pojedynkowe będą miały bardziej zabudowane rękojeści,

[48] Hermann-historica.de, https://www.hermann-historica.de/en/l/175176/swords_and_rapiers/pappenheimer-rapier_sammleranfertigung_im_stil_des_17_jhdts?accid=1729&aid=176&Lstatus=0&_=1539776762684&currentpos=115 (dostęp: 3 V 2018 r.).

6. Głownia z sygnaturą wilka z Solingen, fragment il. 1 / Blade with a signature of a wolf from Solingen, fragment of ill. 1

7. Głownia z niemiecką sygnaturą mieczownicą, fragment il. 1 / Blade with a German workshop signature, fragment of ill. 1

lepiej chroniące dłoń, najlepszym tego przykładem są właśnie rapiery typu *pappenheimer*, późniejsze rapiery hiszpańskie z jelcem krzyżowo-kabłąkowo-dzwonowym[49]. W 1. połowie XVII w. najbardziej charakterystycznym typem rapiera była broń z głowicą owoidalną, jelcem prostym lub esowatym, przykłady to rapier ZKW-dep.FC/200, egzemplarze z Kielc i z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, a także broń elektora Jerzego Wilhelma.

Głownia – o charakterze kolnym, smukła (długości 126 cm) – nosi na płazach sygnatury Solingen: wilka solingenowskiego (pasawskiego) (il. 6) i krzyż osadzony na trójkątnej podstawie (il. 7). Ostrze, o długości 106 cm, jest od punktu wyjścia z oprawy płaskie, potem szlifowane wklęsło (w przekroju sześciokątne) z wyraźnym zbroczem ciągnącym się przez 30 cm. Następnie szlif wklęsły przechodzi w wypukły, tworząc profil sześciokątny. Szerokość głowni wynosi u nasady 2,2 cm, w jednej trzeciej ostrza w końcu wklęsłości szlifu – 1,6 cm, w połowie w szlifie wypukłym – 1,4 cm i na końcu sztychu – 7 mm. Punkt wyważenia broni znajduje się 12 cm (6 palców) od końca kosza. Ze względu na długość i delikatność głowni oraz wysoką jakość wykonania należy przypuszczać, że rapier miał charakter osobisty lub pojedynkowy. Głownia broni nosi delikatne ślady użytkowania – wgłębienie po uderzeniu na sztychu (il. 8).

*

Gdy porównuje się konstrukcję jelca zabytku z Zamku Królewskiego w Warszawie z rapierem z Kielc, rapierem elektora brandenburskiego Jerzego Wilhelma Hohenzollerna, rapierem wyprodukowanym w Solingen ok. 1620 r. przez Johna Beugela dla Erika Dahlberga i rapierem z katalogu militariów z aukcji Hermann Historica w 2018 r., można zauważyć, że tarczki z motywem ukoronowanego orła w zabytku z Zamku Królewskiego tworzą razem z systemem obłęków znacznie płytszy kosz niż w pozostałych egzemplarzach broni. Ułożenie tarczek przypomina swoją konstrukcją oprawę szpady francuskiej z XVIII w. znajdującej się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu (nr inw. MT/B/272[50]). Także głownia rapiera z Zamku Królewskiego

[49] Z. Żygulski jun., *Stara broń w polskich zbiorach*, Warszawa 1982, s 173, il. 177.

[50] M. Pawłowska, *Broń biała sieczna w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu,* Toruń 1986, s. 42–43, il. 18, 18ab, 18c.

8. Sztych głowni rapierowej, fragment il. 1 / Point of a rapier blade, fragment of ill. 1

jest znacznie skromniejsza od głowni zabytków omawianych w tym artykule – nie ma żadnych ozdobników, napisów, zbroczy i strudzin dekoracyjnych, jedynie sygnaturę Solingen.

Broń, która została przedstawiona i zbadana, to egzemplarz wyjątkowy – spośród setek rapierów znajdujących się w zachodnioeuropejskich i polskich zbiorach (Kunsthistorisches Museum w Wiedniu, Armeria Real w Madrycie, Royal Armouries w Londynie, Landeszeughaus w Grazu, zbrojownia Pałacu Dożów w Wenecji, zbrojownia zamku Sforzów w Mediolanie, The Wallace Collection w Londynie, Livrustkammaren w Sztokholmie, Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Zamkowe w Malborku, zbrojownia Zamku Królewskiego na Wawelu, Muzeum Narodowe w Kielcach) żaden datowany na 1. połowę XVII stulecia nie ma państwowego motywu heraldycznego na tarczkach jelca. Bardzo trudnym, a nawet niemożliwym zadaniem dla bronioznawcy jest udowodnienie, że rapier ten należał do Zygmunta III lub Władysława IV, jednak w niczym to nie umniejsza omówionemu zabytkowi, który stanowi rzadkość wśród zachowanych do dziś historycznych militariów.

STRESZCZENIE

W Zamku Królewskim w Warszawie znajduje się egzemplarz luksusowego rapiera o charakterze pojedynkowym, ze złoconym jelcem dekorowanym motywem heraldycznym orła w koronie, z głownią z warsztatów z Solingen lub z Pasawy. Broń ma rękojeść zamkniętą – krzyżowo-koszowo-kabłąkową, z tarczkami (wykształconą pod koniec XVI w.), charakterystyczną dla rapiera typu *pappenheimer* z 1. połowy XVII w. Rapier należy datować na ostatnie dziesięciolecie panowania Zygmunta III Wazy lub czas rządów Władysława IV. O pojedynkowym charakterze tej broni świadczy długa na 126 cm, delikatna głownia, która ze względu na swą smukłość nie miałaby zastosowania w warunkach bojowych. Motyw heraldyczny pojawiający się na obu tarczkach jelca chroniących dłoń sprawia, że rapier stanowi rzadki egzemplarz uzbrojenia zaczepnego.

SŁOWA KLUCZOWE: broń biała, broń kolna, rapier, *pappenheimer*, fechtunek, szermierka, broń pojedynkowa

SUMMARY

A RAPIER WITH A CROWNED EAGLE. A UNIQUE PAPPENHEIMER-HILT RAPIER FROM THE ROYAL CASTLE IN WARSAW

The Royal Castle in Warsaw is in possession of an exquisite duel rapier, with a gilt pappenheimer-hilt decorated with a heraldic motif of a crowned eagle. Its blade was made in the workshops from Solingen or Passau. The two-pierced shell guard with discs (developed at the end of the 16th c.) is characteristic of the Pappenheimer-hilt rapier from the 1st half of the 17th c. The rapier dates back to the last decade of the reign of Sigismund III Vasa or to the reign of Władysław IV. That the rapier was used for duels is borne out by the 126-centimetre long, delicate blade, which is too slender to be used in battle. The heraldic motif on both discs of the hilt guarding the hand makes the rapier a rare copy of a dueling weapon.

KEYWORDS: blade weapons, thrust weapons, rapier, Pappenheimer, fencing, swordplay, duel weapons

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE Archiwum
Główne Akt Dawnych
Archiwum Skarbu Wojskowego, oddział 85, nr 10, 11.
Archiwum Skarbu Koronnego, oddział 1.
Rachunki Królewskie, nr 42.
Zamek Królewski w Warszawie, Gabinet Genealogiczno-Heraldyczny Archiwum Adama Heymowskiego, Rola herbowa.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE
Agrippa C., *Trattato Di Scientia d'Arme, con un Dialogo di Filosofia*, Roma 1553.
Capo Ferro da Cagli R., *Gran Simulacro dell'arte e dell'uso della Scherma*, Siena 1610.
Carranza de J.S., *De la Filosofía de las Armas y de su Destreza y la Aggression y Defensa Cristiana*, Madrid 1612.
Fabris S., *Lo Schermo, overo Scienza d'Arme*, Copenhagen 1606.
Giganti N., *Scola, overo, teatro: nel qual sono rappresentate diverse maniere, e modi di parare et di ferire di spada sola, e di spada e pugnale*, Venezia 1606.
Grassi G. di, *Ragione di adoprar sicuramente l'Arme*, Venezia 1570.
Hundt M., *Ein new Kůnstliches Fechtbuch im Rappier*, Leipzig 1611.
Marozzo A., *Opera Nova*, Modena 1536.
Popis roty pana Marka z 1471 r., w: K. Górski, *Historya piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 209–220.
Popis roty pana Wielogłowskiego z 1552 r., w: K. Górski, *Historya piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 226–228.
Silver G., *Paradoxes of Defence*, London 1599.

OPRACOWANIA
101 arcydzieł dawnych mistrzów XV–XVIII wieku. Uzbrojenie – broń – tapiserie, Malbork 2002.
Blair C., *European and American Arms*, London 1962.
Capwell T., *Masterpieces of European Arms and Armour In the Wallace Collection*, London 2011.
Cieśla M., *Broń renesansowa na Śląsku*, Racibórz 2008.
Delorenzi P., *The Armoury in the Doge's palace*, Venezia 2012
Krenn, P., *Schwert Und Spiess Landeszeughaus Graz*, Graz 1997.
Kwaśniewicz W., *1000 słów o broni białej i uzbrojeniu ochronnym*, Warszawa 1981.
Latour de R., *Broń. Katalog zbiorów*, Kraków 1981.
Müller H., Kölling H., *Europäische Heis und Stichwaffen*, Berlin 1981.
Nadolski A., *Polska broń biała*, Wrocław 1984.
Oakeshott E., *European Weapons and Armour. From the Renaissance to the Industrial Revolution*, Woodbridge 1980.
Pawłowska M., *Broń biała sieczna w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu,* Toruń 1986.
Plewczyński M., *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku,* t. 2, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012.
Seitz H., *Blankwaffen*, t. 2, Braunschweig 1968.
Waffen aus Vier Jahrhunderten. Europäische und orientalische Waffen aus der Sammlung des Nationalmuseums Kielce. Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach, kat. wyst., red. R. de. Latour, J. Główka, Höxter 1999.
Wagner E., *Hiess- und Stichwaffen*, Prag 1975.

Żygulski Z. jun., *Broń w dawnej Polsce*, Warszawa 1975.
Żygulski Z. jun., *Stara broń w polskich zbiorach*, Warszawa 1982.

Dr Tomasz Mleczek, kustosz Gabinetu Genealogiczno-Heraldycznego w Zamku Królewskim w Warszawie – Muzeum, historyk wojskowości, bronioznawca, specjalizujący się w średniowieczu i epoce nowożytnej, a także heraldyk zajmujący się kulturą rycerską. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Stopień doktora uzyskał w 2012 r. na tej samej uczelni – obronił pracę *Armia koronna w 1. połowie XVI w. na tle przeobrażeń w sztuce wojennej doby wojen włoskich*. Prywatnie rekonstruktor epoki grunwaldzkiej i entuzjasta fechtunku historycznego.